

Fakty po Vikersund

Data publikacji: 17.03.2019 21:05

Trzecia edycja Raw Air dobiegła końca. Końcówka norweskiego tournee szczególnie dobrze wyszła Piotrowi Żyła, który zanotował dobre skoki w Trondheim oraz na mamucim obiekcie w Vikersund. Najlepszy w całym cyklu okazał się Ryoyu Kobayashi.

□

Za nami przedostatni weekend Pucharu Świata w skokach narciarskich. Skoczków czeka teraz podróż do Planicy, gdzie tradycyjnie sezon dobiegnie końca. Czas więc na kilka faktów, jakie miały miejsce w ostatnich dniach.

- **Piotr Żyła** zakończył tegoroczną edycję Raw Air na 17. miejscu. W norweskim cyklu wziął udział także drugi z zawodników **Wiślańskiego Stowarzyszenia Sportowego, Paweł Wąsek**. Ustronianin został sklasyfikowany na 54. pozycji,
- skoro mowa o **Wąsku**, to nie można zapomnieć o jego nowym rekordzie życiowym, który pobił w Vikersund. 19-latek w piątkowym treningu osiągnął 182,5 m,
- w sobotnim konkursie drużynowym Polacy uplasowali się zaraz za podium, a w składzie biało-czerwonych nie zabrakło **Żyły**

- **Żyła** nadal utrzymuje się w czołówce. W klasyfikacji generalnej Pucharu Świata jest czwarty, a w "generalce" lotów plasuje się o jedną lokatę niżej,
- Vikersund rozstrzygnęło kwestię pierwszej "3". Już wcześniej było wiadomo, iż Kryształową Kulę zdobędzie Ryoyu Kobayashi, a w ten weekend podium zapewnili sobie Stefan Kraft oraz Kamil Stoch. **Piotr Żyła**, który jest czwarty, nie da już rady odrobić do nich straty,

- została już tylko Planica. W następny weekend dojdzie do zakończenia sezonu, a obiektem, gdzie odbędą się ostatnie konkursy, będzie Letalnica. Na piątek zaplanowano konkurs indywidualny, dzień później drużynowy, a w niedzielę skoczkowie znowu będą rywalizować indywidualnie.